

## **List do kapłanów**

### **Módlmy się...**

Drodzy Bracia Kapłani,  
Umiłowani Duszpasterze!

Czas Wielkiego Postu, to czas pokuty, ale i czas modlitwy, dialogu z Bogiem i modlitewnego dialogu z człowiekiem. Uczniowie zwrócili się do Jezusa z prośbą: „Panie naucz nas modlić się”. O co im chodziło? Chcieli rozmawiać z Bogiem, chcieli odczuwać bliskość Boga w jakże w codziennych warunkach i problemach nękających człowieka. Zrozumieli, że całość rozmowy z Bogiem obejmuje także wymiar egzystencjalny człowieka, a co dostrzegli w modlitwie „Ojcze nasz”.

#### **I. Kościół modli się.**

1. Z kim dialogować? Oczywiście na pierwszym miejscu z Nim, z Bogiem. On chce być obecny w swojej woli we wszystkich sprawach, które nas „dziś” tak bardzo dotyczą, obchodzą i otaczają. On - Bóg tym wszystkim chce kierować ku naszemu społecznemu i osobistemu dobru. Tak rozumiała modlitwę i praktykowała ją Matka Teresa z Kalkuty. Ona będąc w nieustannym dialogu z Bogiem trwała również w nieustannym dialogu z całą rzeczywistością ziemską; z organizacjami ONZ, z głowami państw, z ministrami i robotnikami, kapłanami i wyrzutkami społeczeństwa, z narkomanami i chorymi na AIDS. Ona nam uchyliła rąbek tajemnicy równoczesnego prowadzenia rozmowy z Bogiem i ze światem, ze światem ludzkim i boskim.

2. Zbliża się Wizyta Apostolska Jana Pawła II. Gdybyśmy Papieżowi zadali to samo pytanie: „Z kim rozmawiać?” Zapewne odpowiedziałby: „Z Bogiem i ze wszystkimi”. Taki jest Jego pontyfikat. Rozmawia z wierzącymi, niewierzącymi, z kapitalistami, komunistami, z przyjaciółmi i wrogami, ze sprawiedliwymi i grzesznikami, z dobrymi i złymi. Wszyscy Go obchodzą, wszystkich poleca dobremu Bogu. Nikogo nie wyłącza z tego Bożego dialogu. Dlaczego? Bo równocześnie rozmawia ze swoim Bogiem i Panem, z którym nie rozstaje się ani na chwilę, wśród największych tłumów, w największym hałasie - potrafi się skupić, wejść na moment w siebie i wszystko to, co przeżywa przelać na Boga, oddać Jego dobroci i miłości. Ten, który pozornie nie ma ani chwili czasu dla siebie, jest nieustannie zaangażowany, zapracowany, a jednak na ten nieustanny dialog z Bogiem ma czas, nie umniejszając przez to swego dialogu z ludźmi.

Od przeszło 20 lat wpatrujemy się w postać Papieża - modlitwy. Nie dziwimy się, że kilkanaście dni po swoim wyborze na stolicę Piotrową (29.X.1978) powiedział: „Modlitwa, która w różny sposób wyraża związek człowieka z żywym Bogiem, jest także pierwszym obowiązkiem i jakby pierwszym orędziem Papieża, podobnie jak jest pierwszym warunkiem jego posługi w Kościele i w świecie... Kościół się modli, Kościół chce się modlić, Kościół pragnie być na usługach najprostszego, a zarazem najwznioślejszego daru ducha ludzkiego, który realizuje się w modlitwie”.

#### **II. Kościół Gliwicki - lokalny modli się.**

Drodzy Duszpasterze!

1. Czas Wielkiego Postu, czas Wielkanocny ma być w naszej diecezji czasem szczególnego

zaangażowania w modlitwę naszych wspólnot parafialnych, czasem rozumienia co ta modlitwa obejmować winna. Matka Teresa z Kalkuty jakże prosto ujęła wymowę modlitwy. Zaś Ojciec św., którego oczekujemy, chce nam wskazać kogo i co winniśmy modlitwą objąć. W odezwie kierowanej do wiernych naszej diecezji, a oznajmiającej przybycie Ojca św. na ziemię śląską prosilem wiernych o modlitwę w intencji Ojca św. oraz naszego duchowego przygotowania się na to spotkanie. Was, drodzy Kapłani i Duszpasterze, pragnę dziś prosić, byście w swoich parafiach, tak jak to nam wskazuje Ojciec św., zaktywizowali ducha modlitwy.

2. Niepocieszony był zacny proboszcz, gdy po sześciu latach wikariatu w jego parafii, młody kapłan miał odejść na samodzielną placówkę. Czego mu było żal? Kapłana modlitwy, który swą postawą modlitewną, niemal mistyka, tworzył stanowe grupy modlitewne. Największą zaś grupę stanowiła młodzież poświęcająca wieczorne godziny na wspólne modlitwy.

3. Z okazji przybycia Ojca św. do naszej diecezji, bądźcie, drodzy Kapłani, Katecheci inicjatorami tworzenia grup modlitewnych, w tym szczególnie młodzieżowych. Już takie powstają. Istniejące zaś, zainspirowane postacią Papieża modlitwy niech się powiększają. Niech ich łączy modlitwa do Boga, modlitwa za Ojca św. Niech ich modlitwa, jak to wskazuje Papież, będzie i rozmową z Bogiem i modlitewną rozmową z człowiekiem, o człowieku i problemach wspólnoty parafialnej. A może raz w miesiącu cała młodzież parafialna spotka się na Mszy św. młodzieżowej za Ojca św. i przygotowania naszej diecezji do spotkania z Papieżem! Niech to będzie modlitwa w intencjach Ojca św., jakże wielorakich dla całego Kościoła, w tym także Kościoła w naszej ojczyźnie i w naszej diecezji. Przypominajmy młodzieży słowa Ojca św. do niej skierowane już przed dwudziestu laty: „Wy jesteście moją nadzieją, wy jesteście nadzieją Kościoła”. Niech tak modląca się młodzież będzie dobrym zaczynem w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży. Niech założone w każdej parafii KSM będzie dla Ojca św. darem, który złożony w katedrze gliwickiej w czasie święta młodych w Niedzielę Palmową zostanie w dniu 15 czerwca br. przekazany Ojcu św. Będzie to też dar Wielkiego Jubileuszu dla wspólnoty parafialnej.

4. „Kościół się modli, Kościół chce się modlić, Kościół pragnie być na usługach... w modlitwie” - powiedział Jan Paweł II u początku swojego pontyfikatu.

Te same słowa można parafrazować dziś w naszej diecezji: „Kościół Gliwicki chce się modlić, pragnie być na usługach... w modlitwie” szczególnie w czasie przygotowania się na spotkanie z Piotrem naszych czasów.

Kościół lokalny pragnie służyć Ojcu św. w modlitwie i to każdego dnia, pragnie wspomagać tych, którzy angażują się w duchowe przygotowanie wiernych, nie tylko naszej diecezji z Janem Pawłem II. Modlitwą chcemy objąć to co trapi, co boli w naszej diecezji. Chcemy rozmawiać modlitewnie z wszystkimi, jak to czyni Ojciec św. Chcemy także służebną postawą modlitewną wspierać wszystkich zatroskanych o dobre przygotowanie także zewnętrzne tego spotkania; a jest tylu szczerze oddanych.

5. Niech ten głos modlitewny będzie słyszany. Dzieje się to także na falach eteru. Poszczególne parafie przez swoich duszpasterzy i przedstawicieli podstawowych stanów: ojców, matek, młodzieży żeńskiej, młodzieży męskiej, dzieci, prowadzą modlitwę wieczorną i różańcową przez nasze lokalne radio. Niech nasze parafie włączą się także w tę „litanie” modlitewną w intencji Ojca św. i Jego wizyty Apostolskiej w naszej diecezji.

Drodzy Bracia Kapłani!  
Ukochani Duszpasterze!

W 1986 r. Matka Teresa z Kalkuty gościła w Katowicach. Do zebranych w kaplicy Kurii księży powiedziała tak: „W lutym bieżącego roku Ojciec św. przybył do Indii i przyjechał do nas, do Kalkuty. Gdy odjechał Hindusi mówili: „Bóg przyszedł do nas”. Natomiast biskupi i księża z Kalkuty powiedzieli do Ojca św., że jest „człowiekiem modlitwy”. Być człowiekiem modlitwy, być kapłanem modlitwy.

Tego, bracia w kapłaństwie, potrzebujemy najbardziej i to zawsze. My księża potrzebujemy tego daru modlitwy, umiejętności modlitwy. Owocem bowiem modlitwy jest pogłębienie wiary, zaś owocem wiary jest miłość - służba.

Ojciec św. przybywa, by umocnić w wierze także nas kapłanów, by umocnić w wierze wszystkich braci i siostry. Niech owocem tego umocnienia będzie miłość - służba.

Niech Wam Bóg błogosławi.

† Jan Wiczorek  
Biskup Gliwicki

Gliwice, dnia 10 lutego 1999 r.